

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAŁ  
Generał Marii Wittek



JABTECKA Kazimiera  
zam. Mocek

BCH  
dłolice  
Poznań

5035/WH

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

JABŁECKA

Kazimiera

zam. Mocek

I/1. Relacja ✓ K. 4, 8. 8-4

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 — inne

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne

VI. Fotografie brak

I/1 Relacja

- Relacja przeprowadzona z Kazimierzem Marek przez Bożenę Chudak,  
Poznań 1963r., rkps, kopia, k. 4, s. 1-4



Archiwum

Relacja

Związek Bojowników  
o Wolność i  
Demokrację  
Komisja Historyczna  
Poznań, ul. Alfreda Lampy 10

27-26-

przeprowadzona dnia 2. V. 1963 r. z panie Kasi-  
mierz Mocek z domu Jabłocka ur. w 1915 r.

Pani Mocek podwodzi ze wsi pod Poznaniem i

obecnie mieszka w Poznaniu. Pani Mocek

była członkiem 2 MW "Wici", a w okresie wojny

była sympatyzką Batalionów Chłopskich. Była

uwięziona w obozie koncentracyjnym w Ravens-  
brück.

Relację napisał Chudak Bożena Studzińska

SN nr 1. Ir. historii.

Przed wojną wraz z mężem i całą rodziną na-

leżałam do 2 MW "Wici". Działalność tej

organizacji była przeciwna Panacji. Członkowie

tej organizacji byli przesławiani przez nazi.

W 1939 r. wraz z mężem wstąpiłam w skład Bata-

lionów Chłopskich. Bataliony Chłopskie, to

skrojnę namię stronnictwa ludowego. Pytałam

tam Tęczyńską. Jednak szybko nasza orga-

Wiosną (na początku lutego) postać w rozrywkę i popularności kierunkiem batalionu został skierowany (1941 r.) i awansowany.

Pracował w różnych organizacjach rozrywkowej i artystycznej - wydawanie gazetki, w 1942 r. został awansowany i otrzymał tytuł -

na 22 pomieszczenia języcu węgierskim. Od 1942-45 r. był w okresie koncentracji w Ravensbrück. Za pracę walczył w łagrze języcu polskim. Praca była bardzo ciężka, ponieważ pracował w niewłaściwej 0:60° temperatury.

Praca przetrwała dowodził w języcu łagrze, że awansował od razu i w ciężkiej pracy, co było niewłaściwe w normalnych warunkach.

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

W tym okresie było 50 tys. kobiet. W każdym roku było ich 700, które miały do dyspozycji 10 umywalki i trzy wanny, które były one nie były i zapychały, a ich zawartość wylewała na kłosa do powieszonych, jeżeli ktoś chciał, on nie miał umywalki, omiatała

czekać na to całą noc. -27-  
Górnicy pracowali w polu, w transporcie, Agropol  
złoty ma wagony. Za najimniejże przewidzieli  
jakiś typ: straci krajno lub odległemu się od  
awaryj kolumny gwałt keng polnie przez  
brzeszawki.

Wągorze kang były za ustroniami wieżki.  
Szarymnomem sobie jak 1 kwietnia 1943r. woja  
kolejowa strza grzon' i jeszcze jedena  
uspołecznarowska niedoli wiekily z niedoli.  
Nie schwytało je, ale cały ówz musiał zdu  
za kart, ma gorzejm prasku 10 z gojy pre-  
zję stonia. Szarym nomem Eugenia  
guwca, która pracowała w kolumnie keshny,  
mzetrata się i wiekita. Przewododotnie po-  
nuwki jej w tym jony francuscy.  
Czoto zdarzaly się rozstrzelaniowa. Był mreg  
Ang blok dla kobiet ostarbonych i niedot-  
mych do życia. Te kobiety były brzone  
w przemafonum. Codziennie noma przed kaidym

24/4

Młokiem leżały kupę trupów. Był to widok przera-  
żający. Karę za jakies' większe przewinienie był  
pobyć w bunkrze. Kobiety te chodziły wreszcie do  
pracy i później wracały, dostawały mniej jedze-  
nia. Duzo zależało od humoru Eisesmaulki.

Ja ciągle pracowałam, mi miałam czasu na  
żadne kontakty ze współtowarzyszkami. Słyszałam,  
ze odbywano się w blokach fajne nauczanie dla  
kobiet, które mi skończyły 7 klas. Z pewnością  
była również jakas' inna fajna organizacja, ale  
w to była wtajemniczona bardzo mała ilość  
kobiet. Ja zawsze żyłam nadzieją, że mi-  
długo się ta misja skończy.

Na koniec jeszcze wspomnę o jednym z we-  
szszych przeżyć obozowych. Był lipiec 1944r.

Wszystkie odpowiedzialności na ten „Tożkach”.

Wtem na podwórzu rozległ się okropny wrzask  
Eisesmaulki, otóż przed Młokiem siedziała  
masa kotłowa Grubakowa (która była bardzo  
dumna ze swej roli) pod ślicznym

czernym parasolem. Dostała go od ~~mi~~<sup>28.11/4</sup>  
chodzących Francuzek, które rzucały przez ~~nie~~<sup>30</sup>  
parasole i szumki.

Za to, że Czubakowa miała taki piękny  
parasol cały nasz blok dostał karę 2 godz.  
stać na słońcu i gorącym piasku.

Jednak czerny parasol był oznaką, że  
wolność jest blisko. Z tego też powodu odby-  
łyśmy karę z uśmiechem na ustach.

W 1945 r. Rosjanie wyzwolili nas. Wróciłam  
prawie nago i noso do domu, ale w sercu  
byłam bardzo szczęśliwa, że jestem wreszcie  
na wolności.

Moczek Kazimierz

70



2

T.

BATALIONY  
CHTOPSKIE

JABŁECKA Kazimiera  
zam. Moeck

fucl/2019



**JABTECKA Kazimiera**

